

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81

SUWAŃKI

TELEFON Nr. 68

RACJONER GIEKOWY P. K. G. M. 6207.

August Zaleski



minister spraw zagranicznych jedzie do Genewy w sprawie przyznania Polsce miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Niemcy przed drzwiami parlamentu świata

Komisja do uzupełnienia Rady Ligi Narodów rozpocznie obrady w dn. 30-ym b. m.

GENEWA, 19.8. Sekretarz Ligi Narodów ogłosił terminy posiedzeń organów Ligi. Komisja dla rekonstrukcji Rady Ligi zostanie zwołana na 30 bm. Posiedzenie Rady rozpocznie się już 2 września, zamiast 3-go. Tegoż dnia zbiera się komisja finansowa Ligi, która między innymi rozpatrzy sytuację finansową Gdańska.

BERLIN, 19.8. — Tel. wł. — Delegatem Niemiec na posiedzenie komisji reorganizacyjnej będzie ambasador niemiecki w Paryżu von Hoesch.

Delegacja Rzeszy na plenum Ligi Narodów nie wyjedzie wcześniej do Genewy, aż nie nadejdzie zawiadomienie o przyznaniu Niemcom stałego miejsca w Radzie Ligi.

BERLIN, 19.8. — Tel. wł. — Z głosów prasy, omawiających sprawę stałego miejsca dla Polski w Radzie Ligi należy wymienić przede wszystkim „Nachtausgabe”. Piszcie ona, że

Kryzys gospodarczy złamany

Wchodzimy w okres odrodzenia ekonomicznego

Wywiad z p. ministrem przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskim

WARSZAWA, 19.8.

Wczorajsza wiadomość naszego piśmiennictwa o imponujących wynikach obrotu zagranicznego Polski, wywołała żywe poruszenie w sferach gospodarczych i opinii publicznej. Chcąc uzyskać miarodajną ocenę obecnej sytuacji gospodarczej zwróciliśmy się do p. ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego, który udzielił nam uprzejmie następujących informacji:

Ogólna sytuacja gospodarcza państwa w dalszym ciągu kształtuje się pomyślnie.

Każdy zaś miesiąc tej pomyślności przynosi nie tylko korzyści gospodarcze bezpośrednio i chwili stawy i dla lepszej przyszłości. Gromadzimy bowiem kapitał „s nacyjny”.

W przeciwstawieniu do dawnych lat — możemy powiedzieć, iż obecnie żyjemy jak dorośli i oszczędni gospodarze: gromadzimy oszczędności i powiększamy nasz kapitał.

Chwilowo, z powodu dobrej koniunktury, oszczędności te są nawet wcale pokazne. Tak np. w samym tylko miesiącu lipcu nadwyżka eksportu dała nam nie mniej, jak 11 milionów dolarów.

Rekordowy wywóz w lipcu

Główne pozycje naszego eksportu w mies. lipcu przedstawiają się jak następuje:

Produktów spożywczych wywieźliśmy za ok. 6 milj. dol., a więc utrzymaliśmy się sumarycznie na tym samym poziomie, jak w czerwcu. W szczególności zaszła zmiana o tyle, iż wywieźliśmy w lipcu więcej zbóż i cukru, mniej zaś mięsa i jaj. W okresie zniw jest to zjawisko normalne.

Materiałów i wyrobów drzewnych wywieźliśmy za ok. 4 miliony dolarów, t. j. prawie o 800.000 dol. więcej, niż w czerwcu.

w otoczeniu kanclerza Rzeszy panuje pogląd, iż Niemcy mogłyby ostatecznie zgodzić się na przyznanie Hiszpanii miejsca stałego w Radzie; również i Polsce mogłaby Liga Narodów okazać

daleko idące względy. „Vossische Zeitung” podaje, że Polska czyni starania, by zjednać dla swych postulatów państwa skandynawskie.

GENEWA, 19.8. Rozeszły się tu wiadomości, jakoby rząd rumuński miał zgłosić oficjalnie na najbliższe posiedzenie Rady Ligi swoją kandydaturę na miejsce niestale w Radzie.

Delegacja polska

WARSZAWA, 19.8.

Na zgromadzenie Ligi Narodów, rozpoczynające się 6 września br. w Genewie, uda się delegacja polska w składzie następującym:

Delegat: minister spraw zagranicznych p. Zaleski, komisarz generalny Rz. P. w Gdańsku Strassburger, delegat Rz. P. w Genewie Sokal; zastępcy delegatów: poseł polski w Bernie Modzelewski, dyrektor departamentu politycznego Jackowski, rektor uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Rostworowski.

Sowiety nie pogodzą się nigdy z utratą Besarabji

MOSKWA, 19.8. „Izwiestia” oświadczają, iż rząd sowiecki nigdy nie uzna przyłączenia Besarabji do Rumunii, a traktat między Bukareszttem a Paryżem nie wpłynie nie na pomyślenie zakończenia sporów francusko-sowieckich.

Zabezpieczenie ludności

przed drożyzną

I higiena w piekarniach

treścią nowych wniosków aprowizacyjnych

WARSZAWA, 19.8.

Kilkanaście wniosków aprowizacyjnych, złożonych przez min. Młodzianowskiego do komitetu ekonomicznego ministrów uzupełniono ostatnio przez nowe, co

Tajemnicza katastrofa

kurjera Berlin - Kolonia Pięć osób zabitych

BERLIN, 19.8. W nocy z środy na czwartek wykołcił się pociąg pośpieszny Berlin — Kolonia. Katastrofa nastąpiła wśród tajemniczych okoliczności i wydarzyła się na wolnej przestrzeni pomiędzy dwiema stacjami. Siedem wagonów wyskoczyło z szyn, dotąd zarejestrowano 5 osób zabitych. Policja kryminalna wysłała na miejsce wypadku psy policyjne.

COU SĘSZYMY DZIS W RADIO?

WARSZAWA. (Długość fali 480 mtr.) Godz. 15.00. Komunikat gospodarczy. Godz. 17.00. 23 odczyt z cyklu „Najnowsza historia Polski” — wygłosił prof. Henryk Mościcki. Godz. 17.30. Komunikat harcerski. Godz. 18.00. Odczyt p. t. „Znaczenie i historia rozwoju sportu kobiecego” wygł. p. Kazimiera Muszalska. Godz. 19.00. Odczyt p. t. „Podział administracyjny Rzeczypospolitej” wygł. p. Julian Suski. Godz. 20.00. Komunikat rolniczy. Godz. 20.30 — 22.00. Koncert kameralny w wykonaniu pp. Lidji Kmitowej (skrzypce) i Róży Benzelowej (fortepian). W programie utwory Beethovena, Schuberta i Brahmsa. BERLIN. (Długość fali 504 mtr.) Godz. 17. Koncert. G. 20 m. 30. „Słomiana wdowa” — operetka w 3-ach aktach muz. L. Blecha. LONDYN. (Długość fali 365 mtr.) Godz. 18. Koncert orkiestry. G. 19 m. 25. Wieczór utworów Webera. G. 20 m. 30. „Rigoletto” — opera Verdi’ego. PRAGA. (Długość fali 368 mtr.) Godz. 16 m. 30. Koncert sektetu. G. 20 m. 02. Muzyka popularna. WIEDEŃ. (Długość fali 531 mtr.) Godz. 16 m. 50. Koncert. G. 20. Koncert instrumentalno-wokalny.

von Hoesch



niemiecki poseł w Paryżu delegowany do Genewy na obrady w sprawie powiększenia Rady Ligi Narodów.

P. Prezydent o sprawach górnośląskich radził z ministrami

WARSZAWA, 19.8.

Dziś zrana powrócił ze Spawy p. Prezydent Rzeczypospolitej. W południe o godz. 11 odbyła się na Zamku konferencja w sprawach górnośląskich, na której obecni byli ministrowie: spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu i pracy oraz wojewoda Białski.

W ciągu dnia dzisiejszego p. Prezydent przyjął na specjalnej audjencji posła japońskiego p. Sato.

Ze sfery wiecznych projektów do rzeczywistości

Rząd chce budować flotę handlową

18 statków — 70 tysięcy ton

WARSZAWA, 19.8.

Budowa polskiej floty handlowej była przedmiotem konferencji ministrów, odbytej onegdaj pod przewodnictwem premiera Bartla.

Wśród ciekawszych został wysunięty projekt, aby do budowy floty handlowej przystąpiło państwo.

Przedsiębiorstwo, zorganizowane przez Rząd, miałoby swe linie okrętowe tylko na morzu Bałtyckim i Północnym. W przeciągu trzech lat stocznie gdańskie, z którymi Rząd zawarł umowę, zobowiązują się do zbudowania 18 statków o pojemności około 70 tysięcy ton, 10 statków będzie przewozić towary masowego eksportu lub importu, 4 — towary i emigrantów do portów zachodnio-europejskich, 4 zaś użyte byłyby do żeglugi przybrzeżnej.

Na konferencji do konkretnych wyników nie doszło. Wyłoniono komisję, złożoną z 4 członków pod przewodnictwem min. Kwiatkowskiego, która w najkrótszym czasie odpowie na pytania: czy przedsiębiorstwo będzie państwowe, czy tonaż ma być wybudowana, czy kupiony już go-

towy i wreszcie jakie linie morskie mają być przedewszystkiem uruchomione.

Konferencja przysłała do Jedno myślnego przekonania, że jeżeli w ciągu najbliższych dni nie wyłoni się realna i odpowiednio mocna inicjatywa prywatna, to budowę floty handlowej weźmie w swe ręce państwo.

Złoto za węgiel płynie już do Banku Polskiego

Bilans w drugiej dekadzie będzie nowym rekordem

Druka dekada, która kończy się w dniu jutrzejszym, zapowiada się dla Banku Polskiego, jak to już można dziś sądzić, doskonale.

Nadwyżka skupu walut obcych nad sprzedażą wymiesze kilkanaście milionów złotych. Sierpień jest pierwszym miesiącem, w którym daje się odczuć dobrodziejstwo wzmożonego eksportu węgla. Dotychczas napływ walut obcych był wywołany nie eksportem węgla, ale wywozem produktów rolnych i żywego inwentarza.

Apel komunistów Ratować strajk angielski

BERLIN, 19.8. „Rote Fahne” ogłasza odezwę międzynarodówki komunistycznej, wywołaną do poczynienia ostatecznych wysiłków, aby ratować strajk angielski.

Odezwę atakuje ostro radę generalną angielskich Trade Unio-

nów twierdząc, iż odegrała ona rolę zdrajcy wobec górników. Pomimo tej napaści międzynarodówka komunistyczna żąda od Trade Unionów wzięcia udziału w konferencji berlińskiej sowiecko-angielskiego komitetu strajkowego.

Zbrodniczy zamach komunistów rumuńskich

Podpalili wielkie warsztaty kolejowe

BUKARESZT, 19.8. W mieście w okolicy Pitesti spalili się wczoraj wielkie warsztaty kolejowe. Straty wynoszą przeszło 10 milionów lei.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, warsztaty zostały

podpalone przez komunistów. Dowódca żandarmerji, gen. Stefanescu, jadąc do pożaru, uległ katastrofie samochodowej. Ciężko rannego odwieziono do Bukaresztu.

Wyrok śmierci, którego nie wykonano

W ostatniej chwili sąd w Grudziądzu dał skazanej możliwość odwołania się do wyższej instancji

WARSZAWA, 19.8. Wczoraj miała się odbyć w Grudziądzu egzekucja skazanej na śmierć za utopienie dziecka 27-letniej Anny Krauzowej, mieszkanki pow. świeckiego.

Zapowiedź wykonania surowego wyroku była przedmiotem ogólnej uwagi, ponieważ skazana po odczytaniu jej wyroku oświadczyła, iż wyrok przyjmuje, zrzeka się więc tem samym a-

pelacji i prawa zwrotu się o łaskę.

Dopiero na skutek zabiegów obrońcy i interwencji prokuratora, sąd anulował w protokole zrzeczenie się apelacji i umożliwił skierowanie sprawy do drugiej instancji, która może się okazać dla dzieciobójczyni mniej surowa, a w każdym razie przedłużyć jej życie.

TYLKO PATRZEC...!



W ślad za modą „chłopczyca” przy idzie moda „dziewczyńczyków”.

Pomoc dla bezrobotnych bez „martwych sezonów”

Ważne wyjątkowe Funduszu Bezrobocia dla robotników sezonowych

Na ostatnim posiedzeniu zarządu głównego funduszu bezrobocia rozpatrywano bardzo ważną sprawę t. zw. „martwych sezonów” robotników sezonowych. Dotychczas robotnicy sezonowi, którzy nie pracowali w czasie sezonu, otrzymywali zasiłki państwowe, aż do 15 grudnia b. r. wychodząc z założenia, że nawet w normalnych czasach robotnicy sezonowi w zimie nie zarobkują. Obecnie, wobec wielkiej nędzy robotników sezonowych, zarząd główny funduszu bezrobocia, postanowił uchylić t. zw. „martwe sezony” i nie przerywać wydawania zasiłków.

Plan równomiernego i anspolu węgla eksportowego

po konferencji przedstawicieli dyrekcji kolejowych

Na konferencji delegatów dyrekcji kolejowych: warszawskiej, katowickiej, krakowskiej, poznańskiej, radomskiej i wileńskiej, która odbyła się ostatnio w ministerstwie kolei rozpatrywano sprawę uregulowania przewozu węgla eksportowego, skierowanego do Rosji, Łotwy, Prus Wschodnich i Szczecina przez Drajwski Młyn.

Konferencja ta była wywołana okolicznością, że na tych liniach kopalnie i koncerny nierównomiernie załadują węgiel i wytworzą się znikoma ilość ładunków jednego dnia, a nadmiar ładunków drugiego dnia, znacznie przekraczający możliwości transportowe.

W wyniku konferencji ustalono liczbę pociągów, które powinny być załadowane na kopalniach.

Pozatem uregulowano sprawę ładunków do Torunia, względnie Gdańska, dotychczas też nierównomiernych wskutek opóźnień załadowań przez kopalnie.

Uzdrowić przemysł wykrzesać zdolność konkurencyjną

Takie powinny być cele wielkiej ankiety przemysłowej o warunkach produkcji

Strajk angielski, który poważnie wpłynął na kształtowanie się aktywności naszego bilansu handlowego w ostatnich miesiącach i był objawem bardzo pomysłowym dla naszej akcji sanacyjnej, ma się ku końcowi.

Wprowadzenie skurki tego strajku będą trwały jeszcze kilka miesięcy, a eksport twardego ziarna gwarantuje na długie miesiące aktywność bilansu — to jednak należy już dzis przystąpić do szeroko zakrojonej akcji wzmożenia eksportu. Droga do tego celu wiedzie przedewszystkiem przez uzdrowienie naszej produkcji i wykrzesanie z niej zdolności konkurencyjnej.

Aktualny wiec staje się wniosek socjalistyczny, złożony w Sejmie przed kilku miesiącami o ankiety przemysłowej, powinna jednak ona być potraktowana szerzej, a nie tylko do ujęcia wniosku P. P. S.

Badać należy wszystkie elementy wytwórczości — innemi słowy warunki produkcji. Ankieta winna dać odpowiedź nie tylko na pytanie: — ile kosztuje, a przedewszystkiem — dlaczego kosztuje?

Wprowadzenie do ankiety czynnika porównawczego da bogaty materiał, który wszechstronnie wyjaśni jakosc i stopien choroby by poszczegolnej galuzi przemyslu.

Francja zmniejsza zakup zboża zagranicą o 8 milionów kwintali

PARYŻ, 18.8. Minister rolnictwa zawiadomił radę gabinetową o wydanych zarządzeniach, zmierzających do zmniejszenia zapotrzebowania zboża. Zarządzenia te pozwolą zmniejszyć o 8 milionów kwintali zapotrzebowanie Francji na zboże zagranicze.

Gwałtowna burza nad południową Anglią

Na kanale La Manche rozbił się statek węglowy

LONDYN, 18.8. W Anglii połączony niezwykle gwałtowna burza spowodowała wiele szkód w zabudowaniach, wśród inwentarza żywego i zasiewów. We wschodnich obszarach Kentu, wicher powrywał drzewa z korzeniami, a pioruny wzniciły szereg pożarów, i zwaliły na drogiach pułbiczych olbrzymie drzewa. Obfite deszcze zniosły znaczne ilości zbiorów.

Katastrofa samolotu pasażerskiego LINII PARYŻ — LONDYN

1 pasażer zabity — 12 rannych

LONDYN 18.8. Samolot francuski, kursujący na linii Paryż — Londyn, lądując, z powodu gęstej mgły, około aerodromu w Lympne, zawadził o dach domu i rozbił się. Pilot i mechanik odnieśli ciężkie rany. Z pośród pasażerów 1 został zabity, 9 ciężko rannych i 3 leż rannych.

Polityka aprowizacyjna rządu

Dodatkowa własność M. S. W.

Posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów oddalone zostało do poniedziałku 23 b. m. Minister spraw wewnętrznych złożył bowiem dodatkowe wnioski w sprawie państwowej polityki aprowizacyjnej w roku gospodarczym 1926-7.

Choć zmniejszy się wywóz węgla do Anglii

Ruch w kopalniach polskich w okresie zimowym nie zmniejszy się

Zanikanie strajku górników w Anglii nie wpływa narazie na wysokość eksportu naszego węgla, który w sierpniu utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie, co w lipcu, ustana natomiast zamówienia angielskie na dalsze miesiące poza wrześniem, co zmniejszy wywóz o 637.000 ton. Spadek jednak wydobycia węgla w Polsce w okresie zimowych nie będzie tak znaczny, tracąc bowiem rynek angielski, nasz przemysł węglowy zyska na wzroście wywozu do Czech o 40.000 — 60.000 ton, do Austrii, która w okresie zimowym importować będzie około 300.000 ton miesięcznie, wobec 200.000 w miesiącach letnich, do Włoch i do Rosji. Wzrosnie również zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym. W ten sposób wydobycie węgla we wszystkich trzech zagłębiach, które w lipcu osiągnęło około 3.400.000 ton w okresie miesięcy zimowych, spadnie nie więcej niż o 200 do 300 tysięcy ton i na tym mniej więcej poziomie utrzyma się przez cały okres zimowy.

Pod błękitną flagą „Pax” rozpoczął płodniowe obrady międzynarodowy kongres pacyfistycznych marzycieli

Na wieży starożytnego zamku w Bierville, małej a uroczej miejsciny francuskiej, powiewa od onegdaj wielki błękitny sztandar z napisem „Pax” — wymalowanym czarnymi literami.

W zamku tym, schowanym na uboczu od wielkich szlaków polityki europejskiej, rozpoczął obrady we wtorek 17 sierpnia międzynarodowy 6-ty z kolei kongres pacyfistów.

Kongres potrwa 5 dni, a zwołany został pod hasłem realizacji układów w Locarno.

Nigdy bodaj przy jednym stole obrad nie gromadziło się tyle postaci tak rozmaitych pod względem narodowości, pochodzenia, przynależności społecznej i politycznej.

Ogromną większość stanowią Anglicy, Amerykanie, Francuzi i Niemcy. Nie brak jednak przedstawicieli tak

odległych i egzotycznych zakątków ziemi, jak np. Annamu i Azerbejdżanu. Przybył również jeden maharadża indyjski i kilku murzynów.

Różnorodność pod względem klas społecznych jest niemiejsza.

Studenty z Oxfordu i Cambridge zasiadli obok „niebieskich ptaków” z berlińskiej Unter den Linden, mniejszych polityków, sędziów, drobnych urzędników, delegatów robotniczych, przedstawicieli wszystkich religii europejskich itd.

Kongres nie budzi w Europie większego zainteresowania, chociaż odbywa się pod protektorem niemieckiego Reichstagu Löbe i sir Willoughby Dickinson, b. delegat angielski do Ligi Narodów.

Przejeżdżających przez Paryż pacyfistów witano na Quai d'Orsay bankietem, na którym padło wiele pięknych aforyzmów o pokoju świata.

b. premjera Brianda. Z mówców francuskich zapisałi się między innymi do głosu: ministrowie Painleve, Herriot i Bokanowski.

Z wybitnych uczestników kongresu przybyli: prezydent niemieckiego Reichstagu Löbe i sir Willoughby Dickinson, b. delegat angielski do Ligi Narodów.

Przejeżdżających przez Paryż pacyfistów witano na Quai d'Orsay bankietem, na którym padło wiele pięknych aforyzmów o pokoju świata.

Prasa amerykańska pełna jest opisów i cyfr jaskrawo wyrażających, że powodzenie kandydatów zależy w dużym stopniu od środków materialnych, jakimi rozporządza. Pan Smith ofiarował na „wypracowanie” swego mandatu do senatu 357.000 dolarów — wyhör więc jego jest pewny. Pan Well tylko 127.000 — więcej nie ma — powodzenie wyborcze jest więc pod znakiem zapytania.

Jednym słowem następuje okres żniw dla hien wyborczych, właścicieli „saloonów” z niezalangowanym wysiłkiem „mund szajnowski”, dla właścicieli sal i teatrów, wreszcie dla muzykantów, którzy przyczykują między jedną mową a drugą na zebraniach agitacyjnych, lub wólcza się samochodem ciężarowym za ulicznym agitatore, by dźwiękami modnego shimmy zwrócić uwagę przechodniów.

Z sytuacji wyborczej w wielu stanach wynika, że demokraci przy zbliżających się wyborach mogą uzyskać większość w senacie.

Fakt ten nie wynika z popularności programu demokratów.

Dwa główne „szlagersy” tego programu: obniżenie cel i udział w organizacjach międzynarodowych, jako sprzeczne z zasadą Monroego, nie cieszą się popularnością.

Powodzenie demokratów może zapewnić jedynie okoliczność, że więcej rzucić mogą złota na szalę wyborczą oraz, że nie są śmiertelnymi przeciwnikami alkoholu, a zmierzają do reformy prohibicji.

Poważne zmiany w ugrupowaniu Kongresu i senatu odegrać muszą decydująca rolę również przy wyborach prezydenta.

Prezydent Coolidge zamierza postawić swoją kandydaturę po raz trzeci. Sprzeciwia się to zwyczajom politycznym. Wtajemniczeni jednak twierdzą, że P. Coolidge ma szanse, bowiem mimo, że jest republikaninem, zyskał sobie ostatnio wiele sympatyj; zaufania również wśród demokratów.

Najpoważniejszym przeciwnikiem i kontrkandydatem P. Coolidge'a jest słynny senator Borah

Projekt radio-symfonicznej kolejowej rozprawy

Ministerstwo kolei zainicjowało szereg próby zastosowania radio-symfonicznej w kolejkach.

W wydzielone zabezpieczone pociągów odbyła się w ostatnich dniach konferencja, poświęcona tej sprawie. Omawiano projekt zastosowania radiostacji nadawczo - odbiorczych pomyślnie. Kolejna na kilku stacjach węzłowych Kresów Wschodnich.

Przebudowa mostu kolejowego pod Toruniem

Najdłuższy w Polsce most ma być najmocniejszym

Most pod Toruniem, mający 950 metr. długości ma uiech wkrótce gruntownej przebudowie w celu zwiększenia jego wytrzymałości. Szczegółowy program przebudowy opracowała dyrekcja gdańska. Wzmocnienie mostu nastąpi przez wbudowanie do każdego przęsła trzeciej kratownicy. Zwiększy to w dwójnasób nośność mostu i pozwoli na szybsze kursowanie pociągów najcięższego typu.

Groźna zaraza szerzy się wśród dzieci na pograniczu niemiecko-polskim

Na pograniczu polsko - niemieckim w okolicy Piły wybuchła groźna epidemia wśród dzieci.

Epidemia ta przeniosła się na terytorium polskie z Niemiec, — gdzie zaraza od kilku tygodni dziesiątkuje szeregi dziatwy w całym pasie granicznym.

W ciągu ostatnich kilku dni po stronie niemieckiej zmarło 15-cio ro dzieci, kilkadziesiąt walczy ze śmiercią.

Epidemia ta rzadko naogół spotykana, znana jest w medycynie pod nazwą tężca. Objawia się ona początkowo w formie zwykłej gorączki, kaszlu, bólu głowy i kłócia w plecach. Następują przytem wymioty.

Następnie przychodzi zdrętwienie mięśni i drgawka. Objaw zdrętwienia mięśni rozszerza się po całym organizmie i przenosi się wkońcu na kregosłup. Wówczas następuje śmierć.

Zdaniem lekarzy straszna ta choroba zaliczona jest i rozmnazana przez specjalny gatunek komarów.

Ofiara strasznej zarazy padają przeważnie dzieci od 1 roku do lat 5-ciu.

Rogatka nad Morzem Śródziemnym

Traktat hiszpańsko - włoski

Traktat włosko - hiszpański jest jednak pewnego rodzaju rogatka na tym wolnym dotychczas, angielskim, ogromnie ważnym gościńcu wodnym. Związczą, że gościnnie ten prowadził przez wążuteńką cieśninę Gibraltarską, a ciemnie się długo obok wybrzeży europejskich i afrykańskich.

Między Italią a Hiszpanią został zawarty układ w sprawie rozgraniczenia sfery interesów na morzu Śródziemnym. Rokowania prowadzone były w zupełnej tajemnicy. Dlatego też ogłoszenie traktatu było prawdziwą sensacją dla polityki międzynarodowej.

Pierwsz odezwali się Anglicy. Prasa Wielkiej Brytanii choć akt ten przyjęła na pozór spokojnie, z rezerwą, to jednak komentarze pełne zastrzeżeń, niedomowień a nawet ostrzeżeń wskazują jasno, że układ jest dla polityki angielskiej bolesny.

Dzienniki zaznaczają, że zbliżenie dwojga największych potęg nad brzegami morza Śródziemnego nie może Anglii niepokoić, układ bowiem wcale nie zawiera klauzul krepujących ruchy Anglii na tem morzu.

Traktat nabierze znaczenia dopiero w wypadku, gdy Hiszpania zostanie w Lidze Narodów, gdyż na tym terenie zarówno Hiszpania jak i Italia mogą w każdym momencie przeważać szalę decyzji. Liczyć się również należy tem, że Italia będzie popierać dążenia Hiszpanji o stałe miejsce w Radzie Ligi.

W ten sposób pocieszają się pisma angielskie. W rzeczywistości jest atoli cokolwiek inaczej. Pamiętną jest mowa Mussoliniego, gdy zwiędzał północno - afrykańskie posiadłości „Il duce” z właściwą sobie emfazą, jednak stanowczo oświadczył: Morze Śródziemne, mare romanum, było przed wiekami nasze i będzie nasze. Słowa te wypowiedziane były pod adresem Anglii, której całe karawany okrętów codzieli przez Gibraltar, koło wybrzeży Sycylii, Malty, dalej przez Suez płyną do dalekich Indji.

W tym celu utworzono specjalną komisję, która zajmie się zbadaaniem i wytyczeniem pozycji armji amerykańskiej i angielskiej.

Praca tej komisji potrwa kilka lat.

Wychodźtwo polskie zwróciło się do komisji z propozycją, by na pobojuwisku pod Saratoga stanął również pomnik Tadeusza Kościuszki.

Komisja zgodziła się na propozycję.

Fale dźwiękowe zabijają człowieka

Niebezpieczny wynalazek uczonego rosyjskiego

LONDYN, 18.8. „Daily Telegraph” donosi: Profesor uniwersytetu Kijowskiego, Goldmann, ogłosił w gazecie artykuł o dokonanych przez siebie wynalazku z dziedziny akustyki. Wynalazek ten pozwala na wytwarzanie fal dźwiękowych tak silnych, że mogą one zabić słuchacza.

SPORT

Nowy wszechpolski Związek sportowy

W Poznaniu utworzył się komitet organizacyjny wszechpolskiego związku hokeja na trawie. Gra ta jest niezmiernie popularna w Anglii, Francji, a specjalnie w Niemczech i posiada zalety widoiskowe i zdrowotne.

Mistrzostwo tennisa w Polsce

W niedzielę, dnia 22 b. m. rozpoczyna się we Lwowie zawody tennowe o mistrzostwo Polski. W zawodach biorą udział najlepsze rakiety polskie, Kowalewska i Inna.

Jak: Czetwertyński, Marszewski, Stojanowski, Z pań mistrzyni Polski W. Rychterówna, Poradowska, Duplewska

Na podbój Syberji

Idzie generał Semenow

NOWY JORK 18.8. — Tel. w. Do „New-York Times'a” donoszą z Tokio, że w rzeszywający w Azji wschodniej generał carski Semenow organizuje ekspedycję celem uwolnienia Syberji od rządu bolszewickich.

Krwawa walka z bandytami Tyrallera myśliwych zagnała szajkę do warowni zbójeckiej Pod kulami oblegającej policji padł herszt, dwaj jego towarzysze ranni

Szajka bandytów, grasujących w okolicach Radomia do końca śmielego napadu na szajkę pod wsią Stojmierzycę. Przewodzącym kupcowi Srułowi Białkowi zrabowano około 1000 złotych.

Huk strzałów rewolwerowych dali bandyci na postrach, zaalarmował połujących w pobliżu myśliwych.

Na widok bandytów dzielni myśliwi rozspali się w tyrallerkę i zastąpili bandytów strzałami z dubeltówek.

Szajka, ostrzeżując się, wycofała się z tej walki i zapadła w lasy.

Energetyczny pościg, zarządzony natychmiast przez policję — doprowadził do wsi Godziem-

bów w województ. Lubelskiem.

W jednej z zagród bandyci urządzili sobie warowną twierdzę, w której skryli się przed pościgiem.

Policja rozpoczęła prawidłowe obłężenie wśród huraganowego ognia z obu stron.

Podstępem udało się dwu policjantom dostać się na dach obleganej chalupy, wylamano w nim dziurę i dostano się do wnętrza.

W izbie, przemeblowanej na arsenał rozmaitej broni, ujrano jednego bandytę zabitego, dwu ciężko rannych.

Zabity został herszt szajki, 28-letni Stefan Tyrda. Ranni są: Władysław Grzegorzczak i Roman Gustowski.

Agitatorzy japońscy



Tak wygląda strajk i podburzające przemówienie w kraju wschodzącego słońca.

Śmiertelny strzał po ślubie Tragiczny finał rozwodu oficera marynarki niemieckiej i córki plantatora brazylijskiego

Oficer marynarki niemieckiej, Adolf Kern, przywiózł sobie z południowej Ameryki żonę.

Była nią rzadkiej piękności Brazylijka, córka plantatora bawelny.

Urzuca pani Carmen prowadziła w Hamburgu życie nad wyraz mroźne i nudne, podczas gdy jej mąż podróżował po dalekich morzach.

Jedyną rozrywką życia urozmaicił jej młody artysta-muzyk, z którym poznała się na koncercie.

Pod wpływem temperamentu kobieta pokochała skrzypka i postanowiła rozwieść się z ciągle podróżującym marynarzem.

Mąż nie robił trudności, więc w krótkim czasie formalności rozwodowe były załatwione.

Nadszedł dzień ślubu. Carmen szczęśliwa wracała z swym ukochanym od ołtarza, do domu, gdzie zastawiona była uczta weselna.

Na schodach czekał ją dawny mąż.

Widząc uszczęśliwioną kobietę, zbliżył się do niej i wyszeptał:

— Przyszedłem, by ci powiększyć szczęście...

Pani Carmen podała mu rękę.

W tej chwili padł strzał i panna młoda potoczyła się z rozkrwawioną pierśnią na ziemię.

Nim przybył lekarz — umarła.

Chłopczyca



W stylu marynarskim.

Krikiet w trumnie odprowadza sportowca angielskiego na tamten świat

W tych dniach zmarł w Londynie Mr. C. E. Platts, prezes angielskich klubów krikietowych.

Jeśli się zważy jaką rolę odgrywa krikiet w życiu angielskim, łatwo się można domyślić, iż Mr. Platts był osobą bardzo poważaną i wpływową.

Czuając zbliżający się koniec, przywołał przez swych przyjaciół i kazał się pochować w sportowym ubraniu.

Zyczeniu zmarłego stało się zadość.

Złożono go do grobu w białych spodniach, w sweeterze i w czapce sportowej na głowie.

Do trumny włożono mu kule krikietową i paletę.

A nuż na drugim świecie zechciałby zagrać sobie w krikie-

SIOSTRY SJAMSKIE



zapoznały się z radjo dopiero podczas swojego tournée amerykańskiego.

Jubileusz najstarszego prawnika na świecie LICZY 101 LAT I WYSTĘPOWAŁ W 9.306 PROCESACH

Prawnicy francuscy święcą wyjątkowy jubileusz, a mianowicie brylantowe godny zasłużbin z zawodem adwokackim dr. Emila Kro z miasteczka Salverre sur Agne obok Montpellier.

Sędziwy prawnik liczy obecnie lat 101 i przed 75 laty uzyskał dyplom adwokacki.

Miesiąc jeszcze temu zastępował w sądzie klienta i wygrał trudny proces cywilny.

Dr. Emil Kro prowadził w swym życiu 9.306 procesów, a między innymi broń pewnego

weterana z wojen napoleońskich, któremu w kilkadziesiąt lat po wyprawie na Moskwę zarzucono zbrodnie morderstwa i obrabowanie kasy pułkowej.

Weterana zwolniono od winy i kary.

Najstarszy jurysta świata cieszy się dobrem zdrowiem i humorem, a na uczcie jubileuszowej wygłosił dowcipną mowę na temat w jaki sposób bronić się będzie przed Trybunałem boskim, gdy mu zarzucą, iż za bardzo lubił wino i piękne kobiety.

Betty Balfour



gwiazda filmowa angielska odrzuciła wszelkie najbardziej kuszące oferty impresariów amerykańskich i ma zamiar sama stworzyć wytwórnię w Europie.

Złodziej z natchnienia duchów Podwójny talent artysty malarza berlińskiego

Przed trybunałem berlińskim toczy się proces artysty malarza Waltera Wohlgemuta, któremu zarzucają szereg kradzieży dzieł sztuki w różnych muzeach niemieckich i prywatnych zbiorach.

Nazwisko Wohlgemuta znane jest w świecie artystycznym.

Nazywają go malarzem „czwartego wymiaru”, albowiem wybiera tematy do swych obrazów z życia pozagrobowego.

Maluje pod natchnieniem duchów, które podobno odlatują

mu swe oblicza.

Poza tą wyjątkową zdolnością podpatrywania niezbadanych tajemnic, posiada Wohlgemut wybitny talent złodziejski.

Przed kilku tygodniami w przebraniu modystki dostał się do mieszkania pewnej arystokratki niemieckiej i w chwili gdy dama przymierzała przyniesione jej na pokaz modne kapelusze, wyciął z ram dwa cenne płótna starofa-mandzkiej szkoły i wyniósł je pudle na kapelusze.

Wiszące ogrody Ameryki Plantacje pietruszki i pomidorów na dachach drapaczyw nieba

Amerykafilskie Towarzystwo domów robotniczych przystępuje do budowy w Nowym Jorku szeregu osiedli, które pod względem wygody i higieny służą będą za przykład całemu światu.

Za opłatą 3 dolarów tygodniowo dostaje robotnik na własność czteropokojowy domek, obsadzony drzewami i z ogrodem warzywnym na dachu.

Ogród na dachu okazał się bardzo praktycznym, niewiele kosztuje, ozdabia miasto i przynosi dochód właścicielowi.

Konstrukcja jego jest bardzo prosta.

Na powierzchni dachu, pokrytej kością cementową, układa się warstwę ziemi grubości 60 cm.

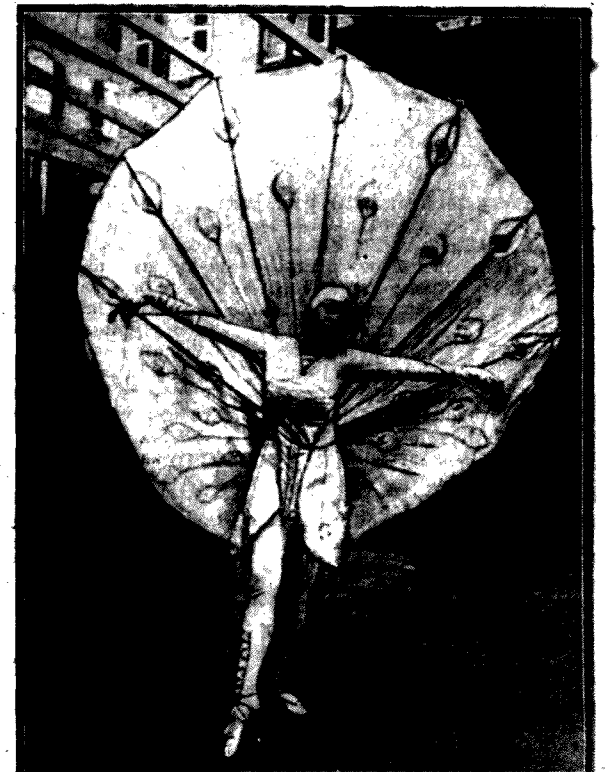
W ziemi tej można znakomicie plantować warzywa, kwiaty, a nawet krzewy.

W obecnym sezonie założono na próbie 25 ogrodów wiszących i plony były bardzo obfite.

Szczególnie pięknie udały się pomidory i pietruszka.

Ogrodami na dachach domów entuzjastują się bogate Amerykanki, lecz zamiast warzyw zamierzają sadzić na szczytach swych pałaców lipy i dęby.

Taniec pawia



Oryginalny kostium amerykańskiej tancerki.

Małpa urodzi człowieka

Sensacyjna obietnica prof. Woronowa na kongresie w Sztokholmie

Na ostatnim posiedzeniu międzynarodowego kongresu fizjologów paryski profesor Woronow, wstawiony swymi operacjami od mładzajacem, wygłosił referat w którym zakomunikował swym uczonym kolegom o dokonaniu niezwyklej operacji na samicy szympansa.

Wynikiem tej operacji będzie jeśli nie urodzenie się dziecka ludzkiego, to w każdym razie jakiegoś niezwyklego,

nieznanego potworka, bardzo do człowieka zbliżonego.

Oświadczenie prof. Woronowa wywołało oburzenie wszystkich prawie zebranych, którzy złożyli protest przeciwko podobnym „kpinom z nauki”.

Prof. Woronow w odpowiedzi oświadczył, że najbliższa przyszłość wykaże, iż obietnica jego nie jest kpinami.

Landru w spódnicy porywała młodych cudzoziemców, którzy przepadali, jak kamień w wodę

Świat cały pamięta jeszcze nie zwykłą historię sinobrodzkiego Landru, który przeprowadził na tamten świat trzynaście „narzeczonych” Wobec tego, że z niewiast tych nie pozostało żadnego śladu, powstało ostatecznie przypuszczenie, że Landru poprostu je... zjadał.

Polcja paryska jest obecnie na tropie podobnej historii, o tyle jednak różnej, że przypuszczalnym sinobrodzkiem jest kobieta, a ofiarami młodzi cudzoziemcy. Od kilku tygodni wpłynęło do policji paryskiej siedem zażaleń o zaginięcie młodych ludzi, przeważnie Włochów. Śledztwo wykazało, że „zagubieni” w różnych odstępach czasu opuścili Paryż w automobiliu znanej na Montmartre kokainomanki Rajmundy Leclerc. poczem przepadali jak kamień w wodzie.

Panny Rajmundy nie udało się jeszcze odnaleźć i zachodzi obawa, że dla zysku albo dla zaspokojenia pewnej manji sadystycznej zabijała swych przygodnych amantów, wrzucając trupy do przepastnych podnarywskich głąbiarek.

Mody paryskie



Kostium praktyczny na chłodne wieczory i poranki.

Lekceważone sity.

Na początku 1919 r. po dyskwalifikacji nad planem działania na sejmiku wybitnych przywódców jednej z grup obywateli narodowego zgodzono się w rezultacie na wniosek, że niema określonego programu i że w tym kierunku należy przedsięwziąć wszelkie wysiłki. Tymczasem potrzeby „Aycia” obowiązek braku wyrobów, nadają inny kierunek całej grupie. „Niema czasu na teoretyczne rozważania — trzeba organizować masę przy pomocy ogólnych hasel instruktorów organizacyjnych, prasy, odesw, wieców i t. d.” Wykorzystywano każdą sytuację państwową, wszystkie braki naturalne w chwili tworzenia się państwa na gruzach powojennych, aby wytworzyć niezadowolone i zorganizować malkontentów.

Dalo to duże wyniki liczebne, ale uzyskane znaczenie polityczne środowiska nie odpowiadało zamiarom przywódców. Zawsze jakaś siła straciła je lub nie dopuściła do decydującego oddziaływania na bieg spraw państwowych.

Zaczęto szukać przyczyn tego faktu, stworzono masę teorii o charakterze mistycznym, walczono zawzięcie z nieznami i przypuszczalnemi wrogami, ale znowu bez większych rezultatów. To „nieznane” okazało się większe niż zasoby energii włożone w organizowanie mas, nie rzeczywiście bardzo duża liczba wyborców i abonentów własnych organów prasowych. Widocznie — jest jakaś duża siła, której nie można poznać, która decydująco działa na życie. „Tak świat kpi z tych, którzy kpią z marzeń”.

Przypomina się jeszcze jedno zebranie przedstawicieli tej samej grupy, wówczas już znacznie rozrosłej w przestrzeni i w masie.

Rok 1920. Armia bolszewicka na terenie Rzeczypospolitej. Radzą przedstawiciele silnego obozu i... skarzają się na zachowanie poszczególnych staro-

stów, komisarzy policji, przeciwników partyjnych i t. d. Jedną z obecnych dotkniętych dożywotnie sakramentem tych zainteresowań, nieścisłością do wniosków w sytuacji Państwa, wyznała z jego polowania, wskazała aby około nich skupić organizację na masę — zwrócił się z uwagą do przywódcy środowiska. Otrzymał odpowiedź: „I z tych ludzi może coś być — trzeba tylko, aby wślad w nich trochę sensu”. Tego „sensu” nie znalazłono ani wówczas, ani później.

To jest zdaje się, ta główna przyczyna słabości środowiska. Nie żydzi, ani masoni, nie większa siła organizacyjna czy finansowa przeciwników, nie słabość własnych organów prasowych — wytrącała środowisko i oboz z drogi rozwoju, ale brak własnego zdrowego sensu. Zgrzytliwość i patos nie zastąpił myśli, opartej na sromolubnej sytuacji, na szerszej, bezinteresownej służbie państwu. Doktryna oderwana nie zastąpiła programu. Na zgrzytliwość, doktrynę i technice organizacyjnej oparte środowiska rozszerzają się, gdyż w nich samych niema pierwiastków życia. Zostanie szkielec, może nawet im ponujący swoją wielkością, nad którym pochylimy głowę, rozpatrując jego dawne czyny — ale nie utraci się zdrowy organizm. Braknie mu krwi i mięśni, braknie mu duszy.

Prócz organizacji, karności i solidarności, są większe siły i te trzeba uruchomić, do nich się odwołać, siły moralne i intelektualne, siły psychiczne, na ich podstawie można będzie dopiero wznieść gmach organizacji. Bez nich większość nawet zorganizowana nie będzie większością, nie będzie siłą społeczną, na którą prócz liczb i środków technicznych składają się także elementy psychiczne wyższej miary niż karności i solidarności.

Dr. Napr.

Korespondencja z Wiataju.

Na odpuszcie — jak to na odpuszcie. Drobną kradzież.

Święto Matki Boskiej Zielonej jest uroczyscie obchodzone niemal w całej Polsce. W Wiataju jest to jeden z większych odpuszców. W roku bieżącym zebrano się ludzi znaczącym więcej niż lat poprzednich. Obecność pastora na wycieczce w Wiatajskiej parafii ewangelickiej świątecznej również bardzo liczny napływ ewangelików.

Dla kupców miejscowych i przyjezdnych była dobra okazja do handlu, to też w Suwałkach naszedł bardzo dużo straganian, którzy rozłożyli swój towar na rynku.

Nie zawiódi także i tradycyjny deszcz, który o godzinie 12-iej lunął jak z wiadra.

Ale nawet te „nadmierne upusty” nie zdołały schronić temperamentów: nie obeszło się naturalnie bez kłótni i bijatyki, na co interwencja policji i odesdzenie winnych w areszcie okazało się najlepszym lekarstwem.

W nocy z 7 na 8 bm. nieznanii sprawcy skradli przez okno w piekarni Ezeła Kagan 50 kg. maki żytniej.

Wiatajniak.

Z obzaji jarmarku.

Kronika policyjna

Dzień jarmaroczny zapewne naszyjęcy roboty daje policji. W dniu 18 b. m. sporządzono protokoly na:

- 1) Antoniego Malinowskiego, zamieszkałego przy ul. Bakany 18 za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego;
- 2) Stanisława Jabłońskiego, mieszkańca wsi Leszczewek gminy Huta za to, że w dniu 18 VIII o godz. 16 podczas kontroli aresztu przez przodownika Achenbacha, rzucił się na niego serwał mu z głowy czapkę i podarił ją, wyzywając przytem brutalnemi słowami;
- 3) Lejbę Krzywinkiego, dorózkarsza zamieszkałego przy ul. Wigierskiej 5 za pozostawienie na ulicy bez opieki konia z dorózką;
- 4) Jerzego Repowa ze wsi Mikolajewo gminy Krasnopol, za tamowanie ruchu publicznego przez zastawienie chodnika furmanką;
- 5) Antoniego Sidora, ze

wsi Bakanik gminy Koniecna; wycięcy opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego.

P. Antoni Sidor jest posiadaczem 100 morgowego folwarku Bakanik, który otrzymał w spadku wyłączenie dla siebie po ojcu s pominięciem reszty licznego rodzeństwa które wymigrowało do Ameryki. Zdawało by się, że powinien być wdzięczny za los, który mu się tak uśmiechnął i starać się być przykładem dobrego rolnika, zapobiegliwego gospodarza dla reszty braci rolniczej na wsi. Tymczasem p. Antoni Sidor znany jest z nadmiernego użycia alkoholu i awantur rolniczych po pijanemu. Najwidoczniej los, orzylił i umies. fortunę w nieodpowied. ręce zapominające o swej godności, jaka obowiązuje każdego człowieka a możniejszego tembardziej. Zamiast w kronikach policyjnych lepiej być notowanym w kronikach rolniczych. S.

Krupujące przepisy.

Istnieją przepisy, sabraniające handlarzom skup na rynku produktów pierwszej potrzeby przed godzina 12-4.

Przepis ten krępujący handel wywołuje stały protest i ze strony rolników producentów i kupców. Powinny być amodifikowane w kierunku zmniejszenia czasu zakazu np. do godz. 10-ej.

Nim to jednak nastąpi dostosowanie się do tych przepisów jest karalne sadownie, czasami nawet dotkliwie. Odozują to przekupki Polejwaka Roszaja zamieszkała przy ul. Zarzecz 28 i jej sąsiadka Kosińska Marjanna z pod 36, które w dniu 18 b. m. skupowały na rynku przed 12 g. drob.

Handlujący obowiązany jest mieć świadectwo przemysłowe.

Obowiązuje to wszystkich handlujących wszelkimi artykułami. Innego zdania byli Lejba Motulski, zamieszkały przy ul. 1-go maja 12 i Chaim Morgoński, mieszkaniec Suwałk przy ul. Wasowej 27 i uprawiali sezonowy handel napojami chłodzącymi.

Ten zapal handlowy ostudał jednak protokoly policji.

Ubezpieczenie od kolarzy, dla których prawo nie jest pisane.

W celu zabezpieczenia od nieproszonego wjazdu kolarzy magistrat polecił ustawić słupki przy wjeździe na chodnik na szosie Augustowskiej i Kalwaryjskiej. Tym sposobem Magistrat zmusił opornych stosować się do istniejących przepisów.

Należało by jeszcze ustawić także przeszkody na chodniku wzdłuż wjeżdzenia. Sądząc z kilku pozostałych słupków takie zabezpieczenie było już poprzednio w tem miejscu urządzono.

Na sposoby biorą się

Znaną jest rzeczą że handlarze koniami chwytają się rozmaitych sposobów, żeby tanio kupić a drogo sprzedać. Utało się nawet dziwne powiedzenie, że na koniu oszukać można. Najwidoczniej stosują tę zasadę Sadowski, zamieszkały przy ul. Zastawie i Wiszniewski Leon przy ulicy Wigierskiej, którzy zgodzili konia u Franciszka Miksa, ze wsi Jasionowo gm. Jeleniewo za 800 zł., a zabrawszy świadectwo i pozostawili 10 zł. zadatku i własną klaczkę wartości 200 zł., z koniem zbiegli.

Kupcy Polscy — karności!

Zarząd Stowarzyszenia kupców polskich zaprasza członków i osoby zainteresowane na ogólne zebranie Stowarzyszenia które odbędzie się w sobotę d. 21 b. m. o godz. 7 wieczorem w biurze Stowarzyszenia przy ul. Kościuszki 100 w celu sadycegowania o dalszych losach stowarzyszenia.

O ile o godz. 7-ej nie zbierze się wymagalna przez ustawę ilość członków, następnę prawomocne zebranie bez względu na ilość obecnych odbędzie się tegoż dnia w tymże lokalu o godzinie 8-ej wieczorem.

Zarząd.

Uczciwy znalazca ma możność zarobić sto złotych.

Jankiel Austern z Kacsek w dniu 18 b. m. sguśli na ulicy Rynkowej w Suwałkach portfel z 435 zł. i 50 dolarami. Oprócz tego w portfelu było świadectwo przemysłowe i korespondencja kupiecka.

Uczelwy znalazca przesyony jest o swrot sguby za wynagrodzeniem stu złotych.

Recydywista.

Święto zwolniona w d. 27 lipca z więzienia po odbyciu całoroocznej kary za kradzież Rozalja Piekarska, zamieszkała przy ul. 3 maja 10, w dniu 18 b. m. została przyłapaną na gorącym uczynku kradzieży 8 złotych. Widocznie natlok ludzi w dniu jarmarocznym był zbyt wielką pokusą dla Piekarskiej, a roozna sanacja w więzieniu zbyt krótkim terminem.

Osobiste.

Komendant Policji Państwowej na powiat Suwałki p. Henryk Jasinski powrócił przedwczoraj z urlopu i objął urzędowanie.

Kolonje lotnie Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Związek O. K. Z. przyjął dotąd i rozmieszcil blizko 4,000 dzieci polskich z Niemiec oraz dzieci bezrobotnych śląskich w tem 324 dzieci z Berlina, Hamburga, Hanoweru, Szczecina i Frankfurtu, 71 dzieci z Lipska, Drezna i okolic, 219 dzieci z Gdańska, 1500 dzieci z Westfalji i Nadrenji, 500 dzieci ze Śląska Opolskiego oraz 800 dzieci bezrobotnych z województwa śląskiego.

Z dzieci tych opuścili już Polskę dzieci berlińskie, lipskie i drezdeńskie oraz dzieci opolskie. Dzieci westfalskie, które przybyły w transporcie ostatnim, pozostaną w Polsce do 12 września.

Pozatem kontynuje się jeszcze pracę nad umieszczeniem dzieci bezrobotnych śląskich. Z wymienionych ilości daleci umiescil Związek O. K. Z. na przygotowanych przez siebie kolonjach i półkolonjach 2,280, reszta zaś u krewnych. Wyniki dotychczasowe są naogół bardzo dobre. Znaczący przyrost na wadze został stwierdzony w znacznej większości dzieci. Pozatem sadowolenie z pobytu w Polsce ogólnie, poza widocznym prawie u wszystkich dzieci lepszym wyglądem znać i korzyści moralne wyniesione z wakacji spędzonych w Polsce.

(Bzien. Pozn.)

Propaganda antypolska w Prusach Wschodnich.

Z Prus Wschodnich dochodzą wiadomości o wzmożonej akcji antypolskiej, ujawniającej się zwłaszcza w szkołach oraz w czasie obchodów szkolnych. W Waszukach nauczyciel Torkler, wzywając obecnych do obrony ojczyzny, używał słów w niesłychany sposób obrażających Polskę. W Jelonie (Almorgen) domagał się nauczyciel Hoffmann plebiscytu na byłych terytoriach niemieckich, przyczem żył również Polaków. W Talkach w Ządzborakim powiecie zaprowadził nauczyciel do „dębów plebiscytowych” i tam wygłosił przemowę o „smutnem” położeniu niemieckiej braci w Polsce. W Glasnotach w powiecie Ostródzkim na Masurach odbył się festyn w lasku, położonym przy samej granicy Polskiej.

Jeden z mówców dowodził, że walka po polskiej stronie polega na egoizmie, żądzy rabunku krajów, wzbogaceniu się dobrami ludzkiemi i brutalnym szowinizmie. O propagandzie antypolskiej rozpisuje się szeroko „Unsere Heimat”, wykasując, że germanizacja i nienawiść do Polski, to główne wytyczne pracy szkoły wschodniopruskiej.

Szkola Handlowa w Suwałkach

Na ul. Wigierskiej 80, przyjmuje w roku bieżącym kandydatów i kandydatki do klasy pierwszej od dnia 20 sierpnia do 20 września r. b.

Nauka w szkole trwa dwa lata. Od nowowstępujących kandydatów wymagane jest ukończenie 6 klas szkoły powszechnej, względnie 3 klas gimnazjum. Do podania należy dotychczas: metrykę urodzenia, świadectwo lekarskie i szczepienia ospy, fotografię i zobowiązanie rodziców kandydata (kandydatki) terminowego wnoszenia opłat szkolnych.

Opłaty za naukę wynoszą po 20 zł. miesięcznie (przez 10 miesięcy).

Niezamożni uczniowie wykazujący dobre sprawowanie i postępy, są swalniani od opłat szkolnych (w całości lub częściowo).

Dyrekcja Szkoły udziela informacji i przyjmuje podania codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10-tej do 1-iej po południu.

Dyrektor Szkoły.

ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE STANIĄŁY.

Z powodu otrzymania większego transportu żarówek elektrycznych powszechnie znanej fabryki PHILIPS'A, zakupionych już przy ustalonym kursie złotego, ceny żarówek zostały znacznie niżzone.

Żarówki 10, 16, 25 świec — zł. 2 gr. 40 sztuka
" 32 i 50 świec — zł. 2 gr. 50 "

Przy kupnie powyżej 10 sztuk 5 proc. rabatu.

W tym samym stosunku zostały niżzone ceny wszystkich innych typów.

Wszystkie rodzaje żarówek wyrabianych przez fabrykę PHILIPS'A, stale są na składzie.

Wszystcy zwolennicy żarówek, innych firm powinni się przekonać:

- że żarówki Philips'a są najoszczędniejsze,
- że przy dłuższym użyciu szkło nie ciemnieje, i żarówka nie traci na swej światłosile,
- że żarówka Philips'a jest najestetyczniejszą.

Skład artykułów elektrotechnicznych
Wiktor Tyska
ul. Kościuszki 73.

POŃCZOCHY I SKARPETKI

CIENIUTKIE PÓŁJEDWABNE

z nieznanymi brakami oraz bez braków, w najmodniejszych kolorach

HURT I DETAL

bardzo tanio sprzedaje

fabryka pończoch S. Zylbermana

II-jo PIĘTRO — Suwałki, ul. Kościuszki 10 — II-jo PIĘTRO

Uwaga! Sprzedaż wyłącznie na II piętrze na parterze.

7-16

Prze numerata miesięczna z odnozeniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetrowy 1-o spaltowy drobnie 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 66.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG. Władca: STANISŁAW MILIŃSKI.

Drak 54 Mielniczego w Suwałkach.

STAROSTWO SUWALECKIE